

Sygn. akt I ACa 296/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Grażyna Wołosowicz
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2022 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. B. i A. D.**

przeciwko (...) **Bankowi S.A. w W.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 13 stycznia 2021 r. sygn. akt I C 112/20

**I. zmienia zaskarżony wyrok:**

a) **w punkcie I i zasądza od (...) Bank Spółki Akcyjnej w W. na rzecz każdego z powodów kwoty po 89 298,18 (osiemdziesiąt dziewięć tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt osiem i 18/100) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 marca 2020 r. do dnia zapłaty;**

b) **w punkcie II w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz każdego w powodów kwotę 3 208,50 (trzy tysiące dwieście osiem i 50/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;**

**II. zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 2 525 (dwa tysiące pięćset dwadzieścia pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

(...)

## UZASADNIENIE

Powodowie A. D. i A. B. wnosili o zasądzenie solidarnie od pozwanego (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 178.584,37 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty, ewentualnie o zasądzenie na ich rzecz po 89.292,18 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia

doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty. Nadto, zasądzenie solidarnie zwrotu kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany (...) Bank S.A. z siedzibą w W. wnosił o oddalenie powództwa w całości.

**Wyrokiem z dnia 13 stycznia 2021 roku Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo (punkt I.) oraz zasądził solidarnie od powodów na rzecz pozwanego kwotę 5 417 złotych tytułem kosztów procesu (punkt II.).**

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy wynikało, że powodowie A. D. (poprzednio J. B.) i A. B. w dniu 04 maja 2006 r. podpisali wniosek o kredyt hipoteczny w kwocie 220.000 zł, zaznaczając, że wnioskowana kwota kredytu w PLN indeksowana będzie kursem waluty (...).

Następnie, w dniu 19 maja 2006 r. zawarli z (...) Bank S.A. w K. - (...) Oddział w Ł. umowę kredytu hipotecznego nr (...) (umowa została sporządzona w dniu 18 maja 2006 r.) na kwotę 214.823,67 zł. Kredyt przeznaczony był na pokrycie części ceny nabycia nieruchomości (209.000,00 zł), uiszczenia składki z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu (1.413,43 zł), uiszczenia składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości (2.148,24 zł) oraz pokrycie składek ubezpieczeniowych od ryzyka utraty pracy i ubezpieczenia nieruchomości (2.262,00 zł). Zgodnie z § 1 ust. 1 umowy, kredyt w kwocie 214.823,67 zł indeksowany jest kursem (...) na warunkach określonych w umowie kredytowej oraz Regulaminie do umowy kredytu hipotecznego, stanowiącym integralną część umowy.

Zgodnie z § 2 ust. 2 umowy w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu, kwota wypłaconych środków miała być przeliczona na walutę, do której indeksowany jest kredyt, według kursu kupna walut określonego w bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych – obowiązującego w dniu uruchomienia środków.

Splata kredytu miała być dokonywana w 360 miesięcznych równych ratach kapitałowo – odsetkowych. Zgodnie z § 4 ust. 2 umowy, wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych do waluty wyrażonej w umowie – obowiązującego w dniu spłaty.

Kredytobiorcy oświadczyli w umowie, że są świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko (§ 4 ust. 3 umowy). Wyrazili także zgodę w umowie na uczestnictwo w programie DOM BankAssurance w ramach zadeklarowanych ubezpieczeń oraz doliczenie wszelkich związanych z tym kosztów i opłat do kwoty kredytu w trybie podwyższenia bieżącego salda kredytowego (§ 1 ust. 4 i 7 ust. 3 umowy).

Bankowa tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, została w Regulaminie określona jako sporządzana przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzona jest o godz. 16:00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy.

Regulamin kredytu przewidywał możliwość jego przewalutowania, pod warunkiem, iż saldo kredytu po przewalutowaniu spełni warunki określone dla maksymalnej kwoty kredytu, w zakresie wartości rynkowej nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczeń. Przewalutowanie następowało według kursu kupna dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w Banku tabeli kursów w przypadku zmiany waluty z PLN na walutę obcą.

W dniu 30 maja 2006 r. pozwany bank dokonał wypłaty kwoty kredytu w wysokości 214.823,67 zł, po kursie kupna z dnia 30 maja 2006 r. ( 1 CHF = 2,4390 PLN) w tym: kwotę 209.000,00 zł na pokrycie części ceny nabycia nieruchomości, kwotę 1.413,43 zł na pokrycie kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu, kwotę 2.148,24 zł na pokrycie

kosztów ubezpieczenia utraty wartości nieruchomości, kwotę 2.090,00 zł na pokrycie kosztów ubezpieczenia utraty pracy, kwotę 172,00 zł na pokrycie kosztów ubezpieczenia od ognia.

Aneksem nr (...) do umowy kredytu hipotecznego z dnia 18 lutego 2010 r. zmieniono treść § 4 umowy w ust. 4 wskazując, że wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut ustalonego przez Narodowy Bank Polski. Kolejno, w dniu 9 października 2018 r. strony zawarły aneks nr (...), zgodnie z którym kredytobiorca mógł dokonywać spłaty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacyjnej, zapewniając na rachunku kredytu środki w walucie indeksacyjnej w wysokości raty kredytu wskazanej w harmonogramie spłat.

Na dzień 05 września 2019 r. powodowie dokonali wpłaty kwoty 393.408.04 Powodowie dokonali całkowitej spłaty należności wynikającej z zawartej umowy kredytu hipotecznego. Spłata zadłużenia następowała w złotych polskich. Powodowie nie uzyskiwali zarobków w walucie obcej. Podczas zawierania umowy kredytu, byli przekonani, że frank szwajcarski jest walutą stabilną.

Przy założeniu wykonywania umowy kredytowej po eliminacji z treści umowy postanowień opartych o założenia, że:

a) saldo zadłużenia odpowiadać będzie równowartości kwoty kredytu rzeczywiście udostępnionej powodom, wyrażonej w złotych polskich, bez waloryzacji do waluty obcej (tj. kwocie 214.823,67 zł),

b) odsetki naliczane będą wyrażone w złotych polskich,

c) raty kapitałowo – odsetkowe będą wyrażone w złotych polskich z pominięciem przeliczania wypłaconej przez pozwanego kwoty kredytu oraz wpłaconych przez powodów rat kapitałowo – odsetkowych zgodnie z kursem (...) według tabeli kursów stosowanej przez bank,

różnica między kwotami rzeczywiście wpłaconymi w toku wykonywania umowy przez powodów, a kwotami należnymi wynosiłaby 126.583,00 zł ( opinia biegłego z zakresu bankowości – k. 257-262).

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powodów winno podlegać oddaleniu. Wskazał, że pominał wniosek dowodowy strony pozwanej dotyczący opinii biegłego z zakresu bankowości (pkt. 8 odpowiedzi na pozew) oraz strony powodowej na okoliczności wskazane w pkt. 7 ust. 4 do 11 pozwu, ponieważ z tezy dowodowej wynikało, że chodziło o dowód pozbawiony znaczenia dla rozstrzygnięcia. Wskazał, że rozstrzygnięcie w tej sprawie nie zależało od ustalenia realiów funkcjonowania kredytów walutowych, ryzyka walutowego w ogólnym ujęciu, metod ustalania kursu (...) przez Bank, rynkowego charakteru ustalonego kursu. Są to okoliczności obojętne przy ocenie abuzywności postanowień umowy w tej sprawie. Wskazał, że analiza, jaki kształt powinna przybrać ostatecznie umowa po wykluczeniu postanowień abuzywnych należy do oceny Sądu natomiast złożone do akt sprawy oceny Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego mogą być traktowane tylko w kategorii opinii niewiążących Sądu. Stanowiły one dowód wyłącznie tego, że osoby, które je sporządziły, złożyły oświadczenie w nich zawarte, tym samym przypisano im jedynie walor stanowiska strony, nie zaś opinii sporządzonej przez biegłego sądowego.

Stwierdził następnie, że powodowie zawarli umowę kredytu jako konsumenci, a dochodzona kwota 178.584,37 zł wywiedziona jest z twierdzenia o nieważności umowy, miała wynikać z zamieszczenia w umowie postanowień niedozwolonych dotyczących m.in. z przeliczeń walutowych i stanowiła nadpłatę w rozliczeniu kredytu wynikającą z różnicy pomiędzy sumą spłaconych rat a ratami, po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych.

Następnie, Sąd Okręgowy stwierdził, że zgodnie art. 69 ust. 1 i 2 ustawy – Prawo bankowe zasadnicze postanowienia umowy, spełniając przesłanki tego przepisu (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia) i pozwalają na uznanie jej za ważną umowę kredytu bankowego mimo, iż podziela argumentację dotyczącą tego, iż zastosowana konstrukcja umowy nie jest pozbawiona mankamentów. Wskazał, że jak

wynika z treści zawartej pomiędzy stronami umowy, stosownie do jej postanowień, strony umówiły się, że kwota kapitału kredytu w wysokości 214.823,67 zł początkowo wyrażona w walucie polskiej, zostanie w drodze indeksacji

przeliczona na walutę franka szwajcarskiego i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. Zważywszy, że wniosek kredytowy bezspornie dotyczył kredytu w walucie polskiej, zaś postanowienia umowy jednoznacznie wskazują, że Bank udziela kredytu w złotych polskich (§ 1 ust. 1 umowy), a jego wypłata i spłata następuje w złotych polskich (§ 2 i 4 umowy) - nie ulegało wątpliwości, że strony zgodnie zamierzały zawrzeć umowę kredytu bankowego w tej właśnie walucie.

Sąd Okręgowy wskazał, że umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowi jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant, o czym świadczy właśnie treść powołanego wcześniej art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26.08.2011 r.

Sąd Okręgowy wskazał ponadto, że jest to konstrukcja dopuszczalna na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego, jej istota polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości z zastosowaniem miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej.

Następnie, Sąd I instancji odniósł się do zgłoszonych przez powoda zarzutów odnośnie do postanowień umownych zawartych w § 1 ust. 1 i ust. 3 lit. b) i d), § 2 ust. 2, § 3 ust.1 lit. e), § 4 ust. 2 i ust. 3, § 7 ust. 2 i ust. 3, § 8 ust. 4 i 5 umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do waluty obcej zawartej dnia 18 maja 2006 r. pomiędzy powodami a pozwanym oraz § 2 tiret 9, § 3 ust. 1, § 16 ust. 4, § 22 ust. 2 lit. e), § 27 ust. 2, § 28, § 29 ust. 1, § 30 ust. 1 do 10 Regulaminu Kredytu Hipotecznego DOM, jako zawierających klauzule abuzywne dotyczące klauzul indeksacyjnych określających sposób przeliczenia kwoty kredytu do wypłaty po kursie, który nie był znany w chwili zawarcia umowy, jak też kształtowania przez Bank wysokości kursu waluty, według którego rozliczano następnie spłatę kredytu oraz dotyczące obowiązku ponoszenia składek ubezpieczeniowych przez powodów. Wskazał, że zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.p.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Niezgodnione zaś są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przywołując poglądy prezentowane w judykaturze (uchwała Sądu Najwyższego III CZP 29/17) wskazał, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Wywodził nadto, że zgodnie też z utrwalonym już orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego. Podkreślał, że postanowienia umowy odwoływały się do kursu obowiązującego w kredytującym banku, zgodnie z Tabelą kursów, nie wskazując równocześnie szczegółowych zasad określania sposobu ustalania kursu wymiany walut. W ocenie Sądu I instancji, należało to uznać za naruszające interes konsumenta w sposób rażący. Wskazywał, że zastosowanie innego kursu dla przeliczenia kredytu uruchomianego – kursu kupna dewiz oraz innego dla przeliczenia kredytu spłacanego – kursu sprzedaży dewiz prowadziło do uzyskania przez Bank dodatkowej korzyści finansowej wynikłej z różnicy między tymi kursami. Tym bardziej, że nie było to uzgodnione indywidualnie z kredytobiorcami, a wynikało ze wzorca stosowanego przy zawarciu umowy kredytu (co z resztą zostało potwierdzone zeznaniami strony powodowej, którym Sąd I instancji dał wiarę w pełni). Niezgodnione indywidualnie postanowienie upoważniające pozwanego do dobrowolnego ustalania kursu kupna i sprzedaży, miało charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Zważywszy na układ postanowień umowy, zdaniem Sądu Okręgowego można było nadto przyjąć, że stronie powodowej nie wyjaśniano szczegółowo każdego postanowienia, w szczególności nie uzgadniano tego, czy może skorzystać z innego kursu

waluty niż przyjmowany przez pozwany Bank. W konsekwencji było niewątpliwym, że w rozpatrywanej sprawie pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania - na gruncie zawartej umowy - wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty nie doznawało żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Rozwiązanie to uznał za konsekwencję nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzącą do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego, odpowiadającego wysokości poszczególnych rat kredytu. Wskazał, że w tym zakresie istotne znaczenie należało także przypisać wymaganiu właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, czyli odpowiedzi na pytanie, czy zawarta umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne.

Zdaniem Sądu I instancji, sytuacji nie zmieniało odebranie od powodów oświadczenia o ryzyku związanym ze zmianą kursu waluty (zawarte w umowie kredytu hipotecznego). Gdyby rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to racjonalny kredytobiorca nie decydowałby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat, chyba żeby z okoliczności sprawy wyraźnie wynikało co innego. Po drugie, gdyby kredytujący bank zamierzał wystarczająco poinformować kredytobiorcę będącą osobą fizyczną - konsumentem o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa. Kurs kupna z reguły jest niższy od kursu sprzedaży. Różnica między tymi kursami, czyli tzw. spread walutowy, w uproszczeniu powinien zawierać w sobie koszt zakupu waluty i marżę (zysk) towarzyszący jej sprzedaży. Sąd Okręgowy stwierdził, że nadal podziela wyrażony w innych sprawach na podobnym tle pogląd, że naliczenie spreadu ma ekonomiczne uzasadnienie w przypadku rzeczywiście zawieranych transakcji kupna i sprzedaży waluty, gdzie są ponoszone rzeczywiste koszty i można oczekiwać wynagrodzenia za rzeczywiście powzięte czynności. Nie ma natomiast uzasadnionych podstaw stosowanie spreadu przy rozliczaniu wypłaty i spłaty kredytu udzielanego, wypłacanego i spłacanego w walucie polskiej, a jedynie waloryzowanego kursem waluty obcej. W przypadku takiego kredytu nie dochodzi bowiem do żadnych realnych transakcji walutowych związanych bezpośrednio z udzieleniem kredytu, a jedynie do szeregu obliczeń matematycznych, których celem jest określenie wartości kredytu udzielonego w PLN oraz wartości poszczególnych rat spłaty według miernika wartości, jakim jest kurs waluty obcej. Stosowanie w tym celu różnych kursów nie ma zatem racjonalnego uzasadnienia. Bank nie ponosi bowiem żadnych kosztów zakupu waluty w celu wypłaty konkretnego kredytu udzielanego w złotych, ani kosztów jej sprzedaży na rzecz kredytobiorcy i nie powinien również oczekiwać ich zwrotu, jak i dodatkowego wynagrodzenia (zysku) z tytułu takich czynności.

Sąd Okręgowy wskazał, że w jego ocenie wszelkie postanowienia odwołujące się do kursów waluty indeksacyjnej i możliwości jej samodzielnego ustalania, bez jasno sprecyzowanych i obiektywnych kryteriów, w ramach tabeli kursów obowiązującej w pozwanym Banku były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., tym samym też nie wiążąc wówczas strony powodowej. Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerwania na powodów ryzyka wynikającego z bankowego ustalenia kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu w istocie określoną swobodę w zakresie ustalania wysokości zadłużenia powodów przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu. Zatem postanowienia umowy kredytu z dnia 18 maja 2006 r. oraz Regulaminu stanowiącego jej integralną część w zakresie posługującym się wyżej wymienionymi wskaźnikami indeksacji, stanowiły niedozwolone postanowienia umowne.

Następnie, Sąd I instancji podkreślił, że aktualne poglądy orzecznictwa traktują klauzulę waloryzacyjną jako główne świadczenie kredytobiorcy, gdyż wpływa ona na wysokość tego świadczenia ( wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r., sygn. akt: I CSK 242/18, Legalis nr 1966950, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 sierpnia 2019 r., sygn. akt: I ACa 126/18). To z kolei oznacza brak możliwości zastępowania niedozwolonych klauzul umownych przepisami o charakterze ogólnym, które są przepisami dyspozytywnymi w odniesieniu do przeliczenia należności

stron. Wskazał, że jedynie w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym. Wyjątek ten obejmuje sytuację, w której jest zgoda stron na jego zastosowanie oraz okoliczność, że brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi. Pogląd ten został wypracowany w oparciu o związanie wszystkich sądów Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG, dokonaną przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18. (...) podtrzymał pogląd, że w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy, skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje.

Sąd Okręgowy wskazał następnie, że konsument może powołać się na niedozwolony charakter postanowień umowy wyłącznie do czasu zakończenia jej wykonywania, zaś po tej dacie nie jest już to możliwe. Skutkiem bowiem uznania danego postanowienia za niedozwolone jest wyeliminowanie go z umowy a co za tym idzie wyłącznie brak związania nimi konsumenta, w pozostałym zaś zakresie umowa wiąże nadal strony. Dotyczy to okresu, w którym umowa obowiązuje, a nie okresu, po którym zobowiązania z niej wynikające w całości wygasły, co następuje w przypadku ich wykonania. Po wygaśnięciu zobowiązań zawartych w umowie strony nie są bowiem już nią związane. Po drugie, brak jest automatyzmu sankcji w postaci niestosowania niedozwolonego postanowienia umownego. To konsument winien w trakcie wykonywania umowy, przedsięwziąć działanie, zwłaszcza jeżeli możliwym skutkiem wyeliminowania tego postanowienia miałby być upadek całej umowy. Możliwa jest bowiem akceptacja konsumenta dla stosowania niedozwolonego postanowienia umownego. W konsekwencji, o ile umowa od początku sprzeczna z ustawą, mająca na celu jej obejście lub sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, jest bezwzględnie nieważna – ex lege (art. 58 k.c.), o tyle umowa zawierająca postanowienia niedozwolone może dopiero zostać uznana za nieważną w wyniku woli i działań konsumenta.

Sąd Okręgowy wskazał następnie, że skutkiem uznania spornych zapisów umownych za niedozwolone byłaby ich eliminacja z tej umowy. Wskutek wyeliminowania zawartych w umowie klauzul abuzywnych, brak byłoby wyraźnie oznaczonych zapisów dotyczących mechanizmu ustalania kursu waluty, jaki miałyby być przyjmowany do ustalania wysokości rat spłaty w złotych polskich w kolejnych terminach płatności oraz rozliczenia wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia powodów. Mając na uwadze to, że klauzula waloryzacyjna jest traktowana jako świadczenie główne kredytobiorcy – nie sposób zastąpić jej normami ogólnych prawa cywilnego, gdyż spowodowałoby to ingerencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów. Nawet przyjmując możliwość wyeliminowania niedozwolonych postanowień umownych po zakończeniu wykonywania umowy, w ocenie Sądu I instancji brak było przesłanek do uznania przedmiotowej umowy o kredyt za nieważną. W myśl przepisu art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. należało wyeliminować postanowienia umowne o charakterze niedozwolonym składające się na klauzulę waloryzacyjną uznając, że udzielony powodowi kredyt stanowił kredyt złotowy niezawierający takiej klauzuli. Za możliwością utrzymania umowy przemawiała okoliczność, że po wyeliminowaniu z umowy postanowień niedozwolonych, nadal znana była kwota i waluta kredytu, cel kredytu, okres i termin spłaty, wysokość prowizji oraz oprocentowanie. Zatem, tak skonstruowana umowa spełniała przesłanki umowy kredytu w świetle prawa bankowego i pozostawała zgodna z zasadą swobody kształtowania stosunków umownych, nie naruszając tym samym zasad współżycia społecznego. Wskazywał, że eliminacja klauzul abuzywnych czyniła zadość celowi przepisów odnoszących się do niedozwolonych klauzul umownych w zakresie wyłącznego niestosowania tych postanowień, gdyż umowa powinna nadal obowiązywać bez jakichkolwiek innych zmian, o ile jest to prawnie możliwe. W związku z powyższym powodowie spłaciliby kredyt w złotych polskich w terminach przewidzianych w umowie i z zastosowaniem przewidzianego pierwotnie oprocentowania według przewidzianej umownie stawki LIBOR (powołując się na wykładnię w powołanej sprawie C-260/18 nie ma znaczenia to, że Bank najprawdopodobniej nie ustaliby wysokości oprocentowania według stawki LIBOR).

Sąd Okręgowy wskazał, że wprawdzie, przepisy art. 385<sup>1</sup> k.c. nie przewidują żadnego terminu dla powołania się przez konsumenta na niedozwolony charakter postanowień umowy to jednak możliwość następczej akceptacji treści takich postanowień przez konsumenta i brak automatyzmu stosowania sankcji, przemawiała za przyjęciem, że może

to nastąpić najpóźniej do chwili zakończenia wykonywania umowy i wygaszenia zawartych w niej zobowiązań. W przedmiotowej sprawie umowa łącząca strony została wykonana w całości, a zobowiązania stron z niej wynikające wygasły wskutek ich spełnienia, a zatem obecnie strony nie są już nią związane. Zgodnie z zawartą pomiędzy stronami umową, Bank udostępnił powodowi kwotę kredytu w wysokości 214.823,67 zł, zaś strona powodowa zwróciła pozwanemu kwotę rzeczywiście wykorzystanego kredytu wraz z umówionymi odsetkami – na swój wniosek dokonując wcześniejszej spłaty kredytu. Podczas trwania umowy, strona powodowa nie miała wątpliwości co do sposobu, w jaki miała ona być wykonywana, nie powoływała się nadto na to, że umowa zawiera postanowienia mające charakter niedozwolony. Zarzut ów podniesiony został dopiero po zakończeniu umowy. W związku z powyższym, uznał, że wobec zakończenia wykonywania umowy i wygaśnięcia zobowiązań w niej zawartych – powodowie nie mogli skutecznie dochodzić zwrotu świadczenia z powołaniem się na zamieszczenie w niej niedozwolonych postanowień umownych. Roszczenie to wygasło najpóźniej w październiku 2018 r., kiedy to umowa była jeszcze przez strony wykonywana. Wskazał ponadto, że zgodnie z art. 411 pkt. 4 k.c. nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli świadczenie zostało spełnione zanim wierzytelność stała się wymagalna. Powodowie dokonali spłaty przed terminem i nie mogą żądać zwrotu, bo nie świadczyli w wyniku nieważnej umowy. Ponadto dobrowolna spłata ich zobowiązania przed terminem doprowadziła do wygaśnięcia zobowiązania.

O kosztach procesu orzeczono, na podstawie art. 98 k.p.c., zasądzając od strony przegrywającej sprawę w całości, czyli powodów na rzecz pozwanego poniesione przez niego koszty procesu.

***Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 13 stycznia 2021 roku wnieśli powodowie A. B. i A. D., którzy zaskarżyli powyższy wyrok w całości zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:***

a) ***art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w zw. z art. 6 i 7 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: dyrektywa 93/13/EWG) poprzez błędną ich wykładnię polegającą na nieuprawnionym przyjęciu, że z chwilą wykonania umowy kredytu w całości (przedterminowa spłata) konsumenci tracą możliwość powoływania się na bezskuteczność niedozwolonych (abuzywnych) postanowień umownych i nie mogą dochodzić zwrotu pobranych na ich podstawie (nienależnie) przez bank świadczeń, podczas gdy na sądach państw członkowskich spoczywa obowiązek wyprowadzenia wszelkich konsekwencji ekonomicznych dla konsumenta wynikających z przywrócenia równowagi kontraktowej na skutek zastosowania przepisów dot. postanowień niedozwolonych, niezależnie od tego czy umowa, w której się one znalazły została już wykonana w całości;***

b) ***art. 410 k.c. w z w. z art. 405 k.c. poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy po stronie pozwanego banku zaistniało bezpodstawne wzbogacenie kosztem powodów będące wynikiem przeliczenia rat kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego na walutę polską według kursu ustalanego dowolnie przez bank w wysokości znacznie przewyższającej wysokość kwoty kredytu zaciągniętego;***

c) ***art. 411 pkt 4 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i przyjęcie, iż wyklucza on możliwość dochodzenia zwrotu świadczenia pieniężnego spełnionego w wykonaniu bezskutecznych postanowień umowy, podczas gdy przepis ten w ogóle nie znajduje zastosowania w rozpatrywanym stanie faktycznym;***

d) ***art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego w zw. z art. 385<sup>1</sup> k.c. poprzez błędną ich wykładnię i przyjęcie, iż kwestionowana przez powodów umowa kredytu była ważna, podczas gdy skutkiem eliminacji z niej postanowień niedozwolonych powinien być jej upadek w całości.***

***Mając na uwadze powyższe, wnosili o:***

- 1. zmianę w całości zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie w całości powództwa, ewentualnie**
- 2. o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji,**
- 3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów postępowania pierwszo-instancyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, według norm przepisanych.**

**SĄD APELACYJNY USTALIŁ I ZWAŻYŁ, (...):**

**Apelacja powodów zasługiwała na uwzględnienie.**

Sąd Okręgowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne. Ustalenia te Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne na potrzeby postępowania apelacyjnego. Jeśli chodzi o prawną ocenę sprawy, to zasługiwała ona tylko na częściową aprobatę tj. w tym zakresie, w jakim stwierdzono abuzywny charakter istotnych wskazanych w sprawie zapisów umowy łączącej strony w związku z czym nie zachodzi potrzeba ich ponownego przytoczenia. Obecnie nie budzi już wątpliwości orzecznictwa, że tak określone postanowienia umowne, z jakimi mamy do czynienia w tej sprawie mają charakter abuzywny i uznać należy, że kwestia ta jest już wyjaśniona (vide: np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019r., C-260/18, Dz.U.U.E.C.2019/413/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, LEX nr 2626330, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, LEX nr 2567917, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 sierpnia 2019 r., I ACa 126/19, LEX nr 2728125, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 czerwca 2019 r., I ACa 252/2018 r., LEX nr 2753735).

Sąd Odwoławczy wyraża natomiast odmienną ocenę znaczenia abuzywności tych postanowień w kontekście całej umowy. Trybunał w swym nowszym orzecznictwie wyraża stanowisko, że postanowienia wprowadzające do umowy kredytu ryzyko walutowe powinny być traktowane jako określające główne świadczenia stron (np. orzeczenia w sprawach C-186/16, C-51/17, C-118/17, C-260/18). Oznacza to, że klauzule przeliczeniowe związane są z samym charakterem zobowiązania kredytobiorców, przez co stanowią podstawowy element umowy kredytowej. Postanowienia dotyczące zasad spłaty kredytu, w tym dotyczące wysokości rat kredytu i sposobu ich obliczania, także w myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy kredytu stanowiły elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu. Po ich wyłączeniu z umowy (art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13) utrzymanie umowy nie było możliwe, chyba, że wzajemny zwrot świadczeń będący konsekwencją ustalenia bezskuteczności („unieważnienia”) umowy jest rozwiązaniem dla konsumenta mniej korzystnym, niż utrzymanie umowy po wyeliminowaniu abuzywnych klauzul (tak m.in. Trybunał w wyroku z 14 marca 2019 r. C – 118/17, czy w sprawie C-260/18). Zgodnie z wyrażanymi w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości poglądami (np. wyroki C-472/11, C – 243/08, C-488/11) jedynym sposobem przywrócenia skuteczności niedozwolonemu postanowieniu umownemu jest udzielenie przez konsumenta następnie „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody”, o czym w tej konkretnej sprawie nie ma mowy. Tego rodzaju rygorystyczne podejście do omawianych kwestii argumentowane jest koniecznością zapewnienia pełnej skuteczności prawa unijnego oraz względami prewencji w stosunku do przedsiębiorców stosujących niedozwolone postanowienia umowne.

W wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 383/18, Sąd Najwyższy wyraził pogląd odmienny od wcześniejszego, iż postanowienia przewidujące przeliczenie oddawanej do dyspozycji kwoty kredytu oraz spłacanych rat na inną walutę nie określają głównych świadczeń stron, lecz kształtują dodatkowy mechanizm indeksacyjny tych świadczeń. Wskazał, że pogląd ten ukształtował się częściowo pod wpływem stanowiska wyrażonego w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C- 26/13, w którym Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uchylił się od wyraźnej oceny tej kwestii. Jednakże w późniejszym okresie stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zostało doprecyzowane i obecnie uzasadniony jest już wniosek, że klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenia



stron (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019/12/115 i z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18).

Dodać wypada, że w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości (m.in. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko R. Bank (...)) i wypowiedzi Sądu Najwyższego w ww. wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. nie jest też możliwe, wbrew stanowisku prezentowanemu przez Sąd Okręgowy, przekształcenie takiej umowy w umowę o kredyt złotowy z oprocentowaniem LIBOR + marża, ewentualnie w kredyt denominowany do (...) wg średniego kursu NBP.

Na ocenę przedmiotowej umowy nie wywiera wpływu ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawa bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2011, nr 165, poz. 984). Wejście w życie tej ustawy nie spowodowało bowiem, że zamieszczone w umowie kredytowej klauzule waloryzacyjne, nieokreślające szczegółowo sposobu ustalania kursu waluty waloryzacji, przestały być abuzywne. Podobnie należy ocenić zawarte przez strony aneksy. Jak już wyjaśniono w orzecznictwie przewidziana w art. 4 zd. 2 ustawy antyspreadowej zmiana umowy kredytu mogłaby wywołać skutek sanujący tylko wtedy, gdyby stanowiła wyraz następczej „świadomej, wyraźnej, wolnej” rezygnacji kredytobiorcy – konsumenta z powoływania się na abuzywność postanowienia oraz na nieważność umowy i zgody na jego zastąpienie (ex tunc lub pro futuro) postanowieniem dozwołonym (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18 nie publ.). Przy braku takich czynności sanujących ustawa antyspreadowa oraz późniejsze aneksy do umowy nie podważają w żaden sposób abuzywności spornych klauzul i nieważności Umowy.

Z okoliczności niniejszej sprawy nie wynika, aby powodowie takiej świadomej zgody udzielili. Ponadto bez znaczenia dla skuteczności umowy pozostawały podpisane przez kredytobiorców w dniu 18.02.2010r i 9.10.2018r. r. aneksy do umowy stron, które regulowały warunki dalszej spłaty kredytu. Zgoda konsumenta musi być bowiem jednoznacznie, wyraźnie i stanowczo ukierunkowana na sanowanie wadliwego postanowienia. Wyrażenie zgody na zmianę umowy przez wyeliminowanie niedozwolonego postanowienia (zastąpienie go innym, uzupełnienie itp.) - choćby zmiana ta była indywidualnie uzgodniona - nie może być traktowane samo przez się jako wyraz woli sanowania wadliwego postanowienia ze skutkiem ex tunc”. stosownie do pkt 35 orzeczenia (...) z dnia 21 lutego 2013 r., C-472/11, (...) Bank (...) przeciwko C. C., V. C.). W konsekwencji podstawowym warunkiem uznania, że aneks usuwa abuzywność lub nieważność postanowienia jest świadomość konsumenta o jego wadliwości oraz zgoda na jej usunięcie. Takich warunków zawarte przez kredytobiorców aneksy nie spełniały. Nie usuwały bowiem pierwotnej wady w postaci niedozwolonego charakteru zawartych w niej postanowień dotyczących indeksacji kredytu i stanowiących podstawę ustalenia wysokości świadczeń kredytobiorców za ich świadomą zgodą. Nieważność samej umowy o kredyt powoduje także nieważność aneksu zawartego w celu uregulowania roszczeń wynikających z umowy kredytowej.

Sąd Apelacyjny uznał, że w niniejszej sprawie nie zachodziła także możliwość wypełnienia powstałych w powyższy sposób luk w umowie poprzez zastąpienie pominiętych, nieuczciwych warunków umowy, w tym przepisem o charakterze dyspozytywnym. Postanowienia te, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie mogą zostać w szczególności zastąpione sugerowanym przez stronę pozwaną przepisem art. 358 § 2 k.c., jeśli zważyć, że traktuje on o możliwości określenia kursu waluty obcej (w której zostało wyrażone zobowiązanie) w sytuacji spełnienia świadczenia w walucie polskiej, nie zaś o sytuacji, w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na walutę obcą. Jest oczywiste, że powyższa umowa była umową o kredyt złotowy, waloryzowany (indeksowany) kursem (...), a świadczenia obu stron były spełniane w walucie polskiej (wyplata w złotych z jednoczesnym przeliczeniem na (...), spłata także w złotych, po przeliczeniu rat z (...)). Na gruncie zapisów umowy mechanizm indeksacji służył zatem jako klauzula waloryzacyjna, a między stronami nie dochodziło do transferów waluty.

W konsekwencji: omawiane zapisy umowy określają główne świadczenia stron i są niejednoznaczne. Kształtują one też obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy. Nie można mieć zatem wątpliwości, że mają one charakter abuzywny. Poza tym, nie ma w tej sprawie żadnych dowodów na to, że zostały one uzgodnione z powodami w sposób indywidualny.

Po wyeliminowaniu spornych klauzul utrzymanie umowy nie było już możliwe. Stosując wobec wskazanych powyżej postanowień umowy stron, sankcję normatywną i przyjmując, że nie wiążą one powodów w konsekwencji okazuje się, że brakuje mechanizmu, w oparciu o który można byłoby obliczyć kwotę udzielonego kredytu, niemożliwie jest też określenie wartości, która powinna być podstawą do ustalenia rozmiaru rat kapitałowo – odsetkowych. W wyniku tego nie mogło się też wykreować ryzyko walutowe. Okoliczności te, jak już wskazano, i co wynikało z przywołanych wcześniej judykatów, pozbawiały umowę jej koniecznych składników - essentialia negotii.

W istocie zatem, z woli powodów kredytobiorców i z uwagi na wyrażoną w art. 385<sup>1</sup> k.c. sankcję bezskuteczności należy ocenić, że umowa kredytowa od początku dotknięta była bezskutecznością w zakresie dotyczącym głównego świadczenia stron i wobec tego była w całości nieważna.

Sąd Apelacyjny nie podziela również poglądu, że powołanie się przez konsumenta na niedozwolony charakter postanowień umowy może nastąpić najpóźniej do chwili zakończenia wykonywania umowy oraz, że powodowie nie mogą już obecnie stosownie do treści art. 411 pkt.4 k.c. żądać zwrotu swoich świadczeń na rzecz Banku.

W orzecznictwie nie budzi wątpliwości okoliczność, że jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, jak to ma miejsce w niniejszej sprawie, konsumentom przysługują roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy i to również po dokonaniu spłaty kredytu przez kredytobiorców (vide: postanowienie Sadu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 29 lipca 2021 r. I (...) 146/21, Legalis nr 2599936; uchwała Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021r, III CZP 11/20, Legalis nr 2532281). Jak wynika z uchwały Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego – Izby Cywilnej – zasady prawnej – z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21 (Legalis nr 256 (...)) - niedozwolone postanowienie umowne jest bowiem od początku, z mocy samego prawa dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną. Należy zgodzić się zatem ze Skarżącymi, że aby doszło do zrzeczenia się przez konsumentów roszczeń wynikających ze skutków pierwotnej abyzywności umowy wymagana jest na to wyraźna i wolna zgoda konsumenta, co jednak nie miało miejsca.

Stosownie do treści art. 410 § 2 k.c. świadczenie spełnione w wykonaniu nieważnego zobowiązania jest świadczeniem nienależnym, a tym samym zgodnie z art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c. podlega zwrotowi jako korzyść majątkowa uzyskana bezpodstawnie kosztem świadczącego, bez potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło osobę, na której rzecz świadczenie zostało spełnione, ani czy majątek spełniającego świadczenie uległ zmniejszeniu. Samo spełnienie bowiem świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie świadczącego, a uzyskanie tego świadczenia przez odbiorcę - przesłankę jego wzbogacenia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2011 r., I CSK 66/11, L..). Między bankiem a niedoszłym kredytobiorcą powstają wówczas różne zobowiązania restytucyjne: zobowiązanie niedosłego kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanych środków pieniężnych oraz zobowiązania banku do zwrotu uiszczonych płatności, przy czym w przypadku nieważności umowy wzajemnej zobowiązania stron do zwrotu otrzymanych nienależnie świadczeń. Wysokość roszczenia dochodzonego przez Powodów odpowiada wysokości spełnionych przez nich tytułem „spłaty Kredytu” świadczeń żądanych przez bank jako raty kapitałowo- odsetkowe w okresie spłaty kredytu tj. od dnia 27 czerwca 2006r. do 30.10.2018r W sprawie zostało wykazane przez Powodów zaświadczeniem banku, że spłacili na rzecz Banku kwotę 393 408,04 złotych (k. 68 akt), a zatem dochodzona w niniejszej sprawie przez nich kwota (178 584,37 zł) mieści się w ww. kwocie.

Z uwagi na powyższe, Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. k.p.c., orzekł jak w pkt I sentencji. Zmiana wyroku uwzględniająca żądanie powodów skutkowałą przy tym koniecznością dostosowania postanowienia o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego do treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i obciążania kosztami poniesionymi przez powodów (opłata od pozwu – 1.000 zł + koszty zastępstwa procesowego – 5.417 zł) w całości pozwanego, jako strony przegrywającej.

Również zasada odpowiedzialności za wynik procesu (98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c.) stanowiła podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt III). Na koszty te, które powodom zobowiązany został zwrócić pozwany bank, składały się zaś opłata od apelacji (1.000 zł) oraz koszty zastępstwa procesowego (4.050

zł), których wysokość została ustalona na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 265, ze zm.).

(...)